

Sygn. akt II AKa 299/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Maria Wiatr (spr.)
Sędziowie:	SA Jarosław Papis SO del. Sławomir Wlazło
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 r.

sprawy

P. A.

oskarżonej z art. 258 §1 kk, art. 279 §1 kk w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk, art. 278 §1 kk w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk

M. G.

oskarżonej z art. 258 §1 kk, art. 13 §1 kk w zw. z art. 278 §1 kk w zw. z art. 65 §1 kk, art. 278 §1 kk w zw. z art. 65 §1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 4 września 2014 r., sygn. akt III K 12/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej P. A. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżone od kosztów sądowych za drugą instancję.

sygn. akt II AKa 299/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 4 września 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III K 12/14 orzekł m. in.:

-w miejsce czynu zarzucanego w punkcie VI oskarżoną M. G. uznał za winną tego, że w styczniu 2011r. w T. i innych miastach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. (co do której postępowanie zostało prawomocnie zakończone) oraz innymi osobami, brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie kradzieży mienia z mieszkań, czym wyczerpała dyspozycję art.258§1kk i za to na podstawie art.258§1kk wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 4),

-w miejsce czynów zarzucanych w punktach VII, VIII, IX oskarżoną M. G. uznał za winną tego że w styczniu 2011 roku w T. i innych miastach na terenie kraju, działając w zorganizowanej grupie przestępczej - opisanej w punkcie 4 wyroku, wspólnie i w porozumieniu z A. P. (co do której postępowanie karne zostało prawomocnie zakończone) oraz innymi osobami, z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, dokonała i usiłowała dokonać kradzieży mienia z mieszkań na szkodę innych osób o łącznej wartości 32.200 zł., i tak:

- w styczniu 2011 roku w T., działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. i innymi osobami, podając się za pracownika administracji weszła do mieszkania nr (...) przy ulicy (...), skąd usiłowała dokonać kradzieży mienia, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na spłoszenie przez pokrzywdzoną, czym działała na szkodę H. F.,
- w dniu 21 stycznia 2011 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. i innymi osobami, podając się za pracownika administracji weszła do mieszkania nr (...) przy ulicy (...), skąd zabrała w celu przywłaszczenia biżuterię złotą i srebrną o łącznej wartości 30.000 zł. na szkodę M. K.,
- w dniu 24 stycznia 2011 roku w O., działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. i innymi osobami, podając się za pracownika administracji weszła do mieszkania nr (...) przy ulicy (...), skąd zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2200 zł. na szkodę G. i E. J., czym wyczerpała dyspozycję art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 §1 k.k. i art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierzył jej karę pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy (punkt 5),

- w miejsce czynu zarzucanego w punkcie X uznał oskarżoną M. G. za winną tego że w lutym 2011 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. (co do której postępowanie karne zostało prawomocnie zakończone), podając się za pracownika administracji weszła do mieszkania nr (...) przy ulicy (...), skąd usiłowała dokonać kradzieży mienia, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na spłoszenie przez pokrzywdzoną, czym działała na szkodę M. J., czym wyczerpała dyspozycję art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 §1 k.k. i za to na podstawie art. 14 §1 k.k. w zw. z art. 278 §1 k.k. wymierzył jej karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy (punkt 6),

-na podstawie art. 85 k.k., art. 86 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonej M. G. łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku (punkt 7),

-zwolnił oskarżoną M. G. od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa (punkt12).

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych P. A. i M. G..

Wobec tego, że obie apelacje zostały uznane za oczywiście bezzasadne, a wniosek o sporządzenie uzasadnienia w ustawowym czasie złożył jedynie obrońca oskarżonej M. G. Sąd Apelacyjny ograniczył swoje wywody jedynie do omówienia zarówno wyroku jak i środka odwoławczego w części dotyczącej w/w oskarżonej.

Obrońca M. G. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tej oskarżonej, a więc w zakresie punktów 4, 5, 6 oraz 7 i zarzucił:

1. błędne ustalenia faktyczne co do udziału oskarżonej w zarzucanych jej czynach, za wyjątkiem czynu z punktu XI aktu oskarżenia, od którego oskarżoną uniewinniono, gdy poza pomówieniami współoskarżonej brak jest jakichkolwiek dowodów na sprawstwo oskarżonej.

2. obrazę prawa materialnego – art. 258 §1 k.k. polegającą na uznaniu działania oskarżonej w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy z przewodu sądowego nie wynika, iż oskarżeni zawarli porozumienie co do popełniania przestępstw, istniała wewnętrzna struktura organizacyjna grupy, jej hierarchia, zasady naboru, obowiązki i zasady podziału łupów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonej M. G. w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w części skazującej oskarżoną i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Jak już wcześniej stwierdzono apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na błędnie sformułowany zarzut obrazy prawa materialnego, który, jak wskazuje skarżący, postawiony został z „ostrożności procesowej”. Przypomnieć bowiem należy, na co wielokrotnie zwracano uwagę w orzeczeniach Sądu Najwyższego i doktrynie, że obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Naruszenie prawa materialnego polega wszak na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia, jak w niniejszej sprawie zdaniem skarżącego, ma być wynikiem błędnych ustaleń faktycznych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że oczywistym punktem odniesienia apelacji są wyjaśnienia oskarżonej nie przynajmniej się do żadnego z przypisanych jej czynów (poza częściowym przyznaniem się do czynu z punktu 6 wyroku). Nieprzypadkowo jednak linia obrony zaprezentowana w skardze zmierza przede wszystkim do zdezawuowania dowodów podważających te wyjaśnienia (niekiedy nawet mijając się z treścią tych dowodów albo ich wymową), rezygnuje zaś z uargumentowanego wykazania, że wyjaśnienia oskarżonej są bardziej wiarygodne. Uboga argumentacja środka odwoławczego nie może, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowić przeciwwagi dla ustaleń sądu I instancji. Rzecz bowiem w tym, że sąd meriti w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał sprawstwo i winę oskarżonej w zakresie przypisanych jej przestępstw. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.4, 5 i 7 kpk, jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Sąd meriti szczegółowo rozważył wszystkie dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonej i przekonująco uzasadnił dlaczego nie dał im wiary. Sąd Apelacyjny akceptując w pełni motywy sądu I instancji uznał, że nie zachodzi potrzeba powtarzania argumentów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podkreślić przy tym należy, że apelacja mogłaby zostać uwzględniona tylko wtedy, gdyby zadanie sądu rozpoznającego sprawę polegało na ustaleniu takiej wersji zdarzeń, jaka jest najkorzystniejsza dla oskarżonej, choćby była niewiarygodna w świetle całości materiału dowodowego i nierealna według zasad logicznego rozumowania oraz elementarnego doświadczenia życiowego. Skoro jednak zasady orzekania określone są odmiennie, czyli w sposób wskazany m.in. w art.7 kpk i art.410 kpk należy im się podporządkować, także w postępowaniu odwoławczym, i stwierdzić co następuje. Oskarżona, wbrew twierdzeniom obrońcy zarzucającemu błąd w ustaleniach faktycznych i wnoszącemu o uniewinnienie M. G. bądź o uchylenie wyroku także w zakresie czynu z punktu 6 częściowo do tego czynu się przyznała. Oskarżona podała wszak, że umówiła się z A. P., iż wspólnie okradną pokrzywdzoną wchodząc do jej mieszkania lecz ostatecznie wycofała się z dokonania tego czynu. To, że wyjaśnienia oskarżonej, także w tej części, sąd I instancji uznał za niewiarygodne nie umniejsza faktu, że M. G. przyznała się nie tylko do znajomości z A. P. ale także do tego, iż sposób działania opisywany przez A. P. nie został przez nią wymyślony jedynie na użytek obciążania oskarżonej. Zważyć należy, że sąd I instancji bardzo szczegółowo omówił wyjaśnienia A. P. prawomocnie skazanej wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 20 czerwca 2013r. w sprawie o sygn.akt (...) za czyny popełnione także wspólnie z M. G. i jej zeznania w charakterze świadka w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego A. P. relacjonując swój i oskarżonej udział w przestępstwach nie przerzucała odpowiedzialności na M. G. pomniejszając swoją rolę. Przeciwnie jej relacje zawierające opis poszczególnych zdarzeń znalazły potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych, którzy wprawdzie nie byli w stanie rozpoznać sprawców ale przebieg zdarzeń opisywali w sposób zbieżny z relacjami A. P..

Należy przy tym zwrócić uwagę, że wszyscy pokrzywdzeni mówili o dwóch kobietach. Oznacza to, że jeśli M. G. nie była współsprawczynią A. P. pomawiając oskarżoną chroni inną, nieustaloną kobietę. Skarga apelacyjna takiej tezy nie stawia. Skarżący nie wskazuje także z jakiego powodu właśnie M. G. miałaby nieprawdziwie pomawiać A. P.. Oskarżona nigdy nie twierdziła, że pomiędzy nią a A. P. istniał jakikolwiek konflikt, który miałby uzasadniać złośliwe i kłamliwe obciążanie M. G.. Zwrócić należy także uwagę, że skarga apelacyjna tezy takiej nie stawia. Skarżący natomiast zdaje się nie dostrzegać faktu, że oskarżona została rozpoznana przez jedną z pokrzywdzonych tj. M. J. (czyn z punktu 6 wyroku). Natomiast co do zeznań świadka J. H., do których odwołuje się skarżący, należy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w całości zaakceptować stanowisko sądu meriti wyrażone w pisemnych motywach wyroku. Słusznie bowiem sąd I instancji uznał zeznania tego świadka za przyjętą linię obrony skoro toczy się przeciwko niemu równoległe inne postępowanie o udział w tych samych przestępstwach.

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje także ustalenia sądu I instancji, co do możliwości przypisania oskarżonej działania w zorganizowanej grupie przestępczej. Szczegółowość rozważań zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwalnia od konieczności ponownego ich przytaczania. Podkreślić jedynie należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, oskarżona nie tylko miała świadomość działania w grupie ale przede wszystkim sposób popełniania przestępstw wymagał współdziałania, wcześniejszego planowania, ustalenia podziału ról i postępowania po dokonaniu przestępstwa. Za sądem I instancji należy zatem podkreślić, że rola oskarżonej polegała na tzw. „wchodzeniu za plecy” i bezpośrednim dokonywaniu kradzieży.

Reasumując – argumenty przytoczone na uzasadnienie zawartych w apelacji zarzutów okazały się chybione, a w konsekwencji chybione okazały się zarzuty.

Odmierna ocena wyrażona w środku odwoławczym jest więc jedynie polemiką ze stanowiskiem sądu I instancji, nie dostarczającą argumentów o konieczności odrzucenia dowodu z zeznań A. P.. Innymi słowy – skoro proponowana w apelacji ocena nie podważa wyrażonej przez sąd meriti, a mieszczącej się w granicach określonych przepisem art.7 kpk, to nie ma powodów do pójścia kierunkiem skargi apelacyjnej.

Orzeczone wobec oskarżonej kary jednostkowe i kara łączna nie tylko nie noszą cech rażąco niewspółmiernie surowych ale, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jawią się jako kary łagodne jeśli weźmie się pod uwagę, co do kar jednostkowych przewagę okoliczności obciążających, a co do kary łącznej orzeczenie jej w granicach zbliżonych do pełnej absorpcji.

U podstaw zwolnienia oskarżonej od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze legły te same przyczyny, które uzasadniały analogiczne rozstrzygnięcie sądu I instancji.